

Paryż 14 go grudnia
1887 r.

Kochany Panie, list pański
rozminął się z ostatnim
moim listem. Dobrze, że Pan
nie sam. Dziś N. Bogustaw
w S. Nemo, prosię go wam
pозdrowić. Bydka pogodna, ^{wamie}
która w tej porze roku jest
w Paryżu prawdziwym, staro-
w S. Nemo rzadki wyjątek
wiec ciepło i nowo przy-
 Pana pocieszę i pokrzepię.
Co do trosk pańskich,
bywają gorzej. Obawiam
się bardzo, aby Prusacy
nie wydadzą się uwolnić
Pana od wyptaty w

w jego stanie; znowu
 znowu na ona się chw-
 żyta, czerstwa wiec
 obawa dożywej w niej ciem-
 ności. Czy stylizat Pan
 o prezentacji hiszpańskiej
klasy? Przypuszczam,
 że Hiszpani tam to mają
 z francuskiego. Książki są
 w ich nie miastach,
 ale o niej dowiedzieć się
 Dancyński, bawięcy w
 Rzymie, który wie o
 sie a de ce que l'Espagne
 ne sait pas aussi ardue
 qui a le suppose et si
 intéressé de la littérature
 polonaise. Dnia 29 dnia
 Panna by się tam per (s) i
 postal. Tak usiądźmy

i wstawił. Przeprowadził go
za brzozy artysty, był Friedberg
w Novie Univ. Grand an est
Dawn Directors, it was difficult
que chacun se tire par un
la aventure à ses termes, je
najbpięszego tego całowick, w
garnia de Paris dans l'année
w przystępnym numerze, 1 p
dzianam się ożgonie piękny
artykuł N. Helle o Polse. P
że w Warszawie Chwila
nie przesyła rok 1887, 2902
tego rodzaju filmu maty do
Zasmaci, ale zapowiadam
kochany Pan Lepiej wie
S. Nemo co się dzieje w
Warszawie niż ja tutaj
w Paryżu.

Sarkani przyjazny
Paryżki przywieszony 17 mg

W. P. Mickiewicz